

Polska bezbłędnie wdrożyła w latach 2006-2009 pieniądze pochodzące z unijnej polityki spójności - wynika z opublikowanego niedawno raportu na temat wiarygodności Europejskiego Trybunału Obrachunkowego. W całej UE Trybunał wykrył błędy szacowane na ok. 4,5 mld euro.

Chodzi o publikowany corocznie roku przez Europejski Trybunał Obrachunkowy raport będący poświadczeniem wiarygodności rozliczeń UE. Trybunał, zgodnie z przypisaną mu przez traktat rolę, jest bowiem zobowiązany do badania wszystkich dochodów i wydatków UE, oceny ich zgodności z unijnym prawem i rzetelności ich przedstawiania. W ten sposób UE ma zapewnić, że zarządzane przez nią pieniądze są wydawane uczciwie.

W przypadku Polski kontrolerzy Trybunału skupili się wyłącznie na środkach wydawanych w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w okresie 2006-2009; stwierdzono, że Polska nie popełniła żadnych błędów. "2/3 wykrytych przez Trybunał błędów w EFRR zarejestrowano w trzech krajach UE: Włoszech, Hiszpanii i Republice Czeskiej. Wielka Brytania popełniła 10 proc. tych błędów, Polska 0 proc." - poinformowała Komisja Europejska, która jest odpowiedzialna za wykonanie unijnego budżetu.

"Nie chodzi o oszustwa, ale o stopień niezgodności (składanych wniosków - PAP) z zasadami regulującymi wydatki UE" - wyjaśniał dziennikarzom w czwartek ekspert KE. Wykryte błędy polegały przede wszystkim na naruszeniu unijnych zasad zamówień publicznych, włączeniu do wniosków kosztów niekwalifikowanych, nieprawidłowym podliczeniu kosztów zgłaszanych do finansowania projektów lub, w przypadku polityki rolnej, zgłoszeniu większego niż w rzeczywistości obszaru upraw rolnych.

Trybunał oszacował, że w skali UE, na podstawie źle złożonych wniosków wydano 3,7 proc. ze 122,2 mld euro, czyli około 4,5 mld euro. "Nie są to pieniądze stracone, bo dzięki programom poprawczym KE będzie mogła odzyskać źle wydane pieniądze" - podkreślał unijny ekspert. W ubiegłym roku KE odzyskała od państw członkowskich około 1,5 mld euro - dodał.

Z kontroli Trybunału wynika, że najwięcej błędów popełniono przy składaniu wniosków o dofinansowanie w ramach polityki spójności oraz projektów transportowych i energetycznych. Błędne wnioski stanowiły 7,7 proc. wszystkich przebadanych przez Trybunał podań - o 4,7 proc. więcej niż w 2009 roku. Zdaniem KE wynikało to jednak z faktu, że w 2010 roku znacznie wzrosła liczba wniosków o dofinansowanie, a UE wydała wszystkie przeznaczone w budżecie w tych obszarach środki wysokości 40,9 mld euro.

W innych badanych obszarach, jak Wspólna Polityka Rolna (w tym finansowanie zasobów naturalnych), odsetek błędów pozostał praktycznie niezmienny w porównaniu z rokiem poprzednim i w skali UE wyniósł 2,3 proc. z 58 mld euro wydanych w tym obszarze. W systemie płatności bezpośrednich dla rolników UE, który stanowi lwią część budżetu rolnego (40 mld euro w budżecie rocznym) nie wykryto żadnych znacznych błędów - zaznaczyła w komunikacie KE.

Źródło: [PE](#)